

Julia Żugaj, Daria Marx, Va banque

Już nie będę taka sama
krok na nowo bo miłostek minął czas
czasem spokój czasem drama
ja wiem, że ty nie zrozumiesz

Jestem nauczona zawsze biec po wiatr
nie będę ukrywać bo wiem
patrząc w lustro widzę tą prawdziwą twarz
sama siebie znam nie mam żadnych skarg

Tyle w nas
pokładów energii
zawsze nieśmiertelni
czas dziś grać Va banque
zero konsekwencji chcemy być najlepsi
tak już mam, tak już mam, tak już mam

Już bez żadnych paranoi
mówię o tym co mnie boli
wszystko według własnej woli, bo wiem
znowu przyszło do nas lato
nikt się już nie boi a to
dobry znak, znak, znak, znak
że coś w nas zmienia się
gdy gadają w moich żyłach płynie krew
czekam by powitać nowy dzień

Tyle w nas
pokładów energii
zawsze nieśmiertelni
czas dziś grać Va banque
zero konsekwencji chcemy być najlepsi
tak już mam, tak już mam, tak już mam

Jestem nauczona zawsze biec pod wiatr
patrząc w lustro widzę tą prawdziwą twarz
sama siebie znam nie mam żadnych skarg

Tyle w nas
pokładów energii
zawsze nieśmiertelni
czas dziś grać Va banque
zero konsekwencji chcemy być najlepsi
tak już mam, tak już mam, tak już mam